

Pojęcia kluczowe: *dobra osobiste, hejt, ochrona dóbr osobistych, przestrzeń online, technologia*

*Alicja Goebel, Martyna Dobrowolska*

## **Czy możemy skutecznie chronić dobra osobiste przed zagrożeniami, jakie niesie za sobą współczesna technologia?**

### **ABSTRAKT**

Wraz z dynamicznym rozwojem technologii rola przestrzeni internetowej w życiu codziennym znacząco ewoluowała, otwierając zarówno nowe możliwości, jak i wyzwania związane z ochroną dóbr osobistych w przestrzeni online. Niniejsza praca skupia się na prawnej analizie zjawiska hejtu online w kontekście platform społecznościowych oraz prawnej możliwości walki z tym zjawiskiem. Autorki przedstawiają definicję dóbr osobistych w przestrzeni internetowej, a także dokonują analizy samego zjawiska hejtu, ze wskazaniem różnic między hejtem a opinią, a także prawem do krytyki. Autorki skupiają się również na roli platform społecznościowych w zwalczaniu hejtu i ochronie praw użytkowników, prezentując dostępne narzędzia służące do ochrony dóbr osobistych. Poprzez wybrane fragmenty orzecznictwa polskich sądów i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka autorki próbują znaleźć odpowiedź na postawione we wstępie niniejszego opracowania pytanie, czy możliwa jest skuteczna ochrona dóbr osobistych przed zagrożeniami, jakie niesie za sobą przestrzeń internetowa, co stanowi punkt wyjścia do dalszych rozważań i holistycznego omówienia przedmiotowych zagadnień.

### **I. UWAGI WPROWADZAJĄCE**

Rozwój nowych technologii, który jest wynikiem nieustannego postępu cywilizacyjnego, niezaprzeczalnie poprawił jakość życia wielu ludzi, a w dodatku wywarł znaczący wpływ na urzeczywistnianie konstytucyjnej wartości, jaką jest swoboda wypowiedzi. Z biegiem czasu Internet zaczął odgrywać coraz większą rolę w życiu współczesnego człowieka. W dzisiejszych czasach nikogo nie powinno dziwić, że znaczna część życia każdego obywatela rozgrywa się w świecie nie tylko realnym, ale też wirtualnym, który oprócz oczywistych korzyści, takich jak: łatwiejszy i szybszy dostęp do informacji, możliwość nawiązywania kontaktów z ludźmi na całym świecie,

łatwy dostęp do rozrywki i edukacji, niesie również ze sobą szereg niebezpieczeństw – w tym analizowane w niniejszej pracy zjawisko hejtu.

W kontekście coraz większej liczby incydentów naruszeń dóbr osobistych online, istnieje potrzeba zrozumienia, jak te wartości należy chronić w dobie rozwijającej się technologii. Według danych udostępnionych przez Urząd Komunikacji Elektronicznej w 2023 r.<sup>1</sup> blisko 60% dzieci miało bezpośrednią styczność z hejtem w przestrzeni internetowej, zaś według raportu Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej co piąty nastolatek przyznaje, że doświadczył przemocy w Internecie, a najczęstszymi jej przejawami są wyzwiska (29,7%), ośmieszanie (22,8%) oraz poniżanie (22%)<sup>2</sup>.

W niniejszym artykule Autorki starają się znaleźć odpowiedź na kluczowe dla omawianego zagadnienia pytanie badawcze: czy i jeśli tak, to w jaki sposób, możemy skutecznie chronić dobra osobiste przed zagrożeniami, jakie niesie za sobą współczesna technologia?

Podstawową tezę niniejszych rozważań jest twierdzenie o konieczności wzmocnienia kontroli ze strony władz publicznych nad platformami internetowymi, jednocześnie pamiętać należy o możliwości ograniczania ich dyskrecjonalności, w celu zapewnienia adekwatnej oraz proporcjonalnej ochrony podstawowych praw i wolności, takich jak wolność wypowiedzi oraz wyrażania swoich poglądów. Do odpowiedzi na to pytanie oraz udowodnienia wskazanej tezy Autorki wykorzystują metodę *desk research*, której użyją poprzez prawno-dogmatyczną oraz prawno-porównawczą analizę danych zastanych, takich jak dotychczasowa literatura przedmiotu oraz orzecznictwo sądów krajowych i europejskich.

## II. DEFINICJA HEJTU A DOZWOLONA KRYTYKA – PROBLEMATYKA ZAGADNIENIA

Rozpoczynając rozważania od analizy pojęcia hejtu (z ang. *hate*; w tłumaczeniu na język polski – nienawiść), warto zwrócić uwagę na emocjonalny kontekst tego określenia, który trafnie ujął prof. J. Bralczyk w słowach: „Łatwiej hejtować niż nienawidzić. Trudno przecież przyznać się do nienawiści, która jest poważnym i negatywnym uczuciem. Obce, angielskie słowo ułatwia sprawę, nie ma w języku polskim tych samych konotacji”<sup>3</sup>. Mogłoby to błędnie wskazywać, iż mamy do czynienia z dwoma odmiennymi pojęciami: hejtem i nienawiścią. Co istotne z poziomu niniejszego

1 J. Czackowska, M. Górecka, „*Jak młodzi użytkownicy korzystają z usług telekomunikacyjnych – wyniki badania dzieci i rodziców*”, [https://uke.gov.pl/blog/jak-mlodzi-uzytkownicy-korzystaja-z-uslug-telekomunikacyjnych-wyniki-badania-dzieci-i-rodzicow,70.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR3qB-yOYjZKJflueD2N18WH7fGB6dGft5EjRIAduN4UIztFVZndR2ZxFPE\\_aem\\_AaMxXIa9UprOGE8eoXYnpd-HkqEffKsFB2Gwp3yC\\_UiUDceA2JPjcthU2SzPSRGy-IS1MOA1J4J4YiW1I5clN0V7](https://uke.gov.pl/blog/jak-mlodzi-uzytkownicy-korzystaja-z-uslug-telekomunikacyjnych-wyniki-badania-dzieci-i-rodzicow,70.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR3qB-yOYjZKJflueD2N18WH7fGB6dGft5EjRIAduN4UIztFVZndR2ZxFPE_aem_AaMxXIa9UprOGE8eoXYnpd-HkqEffKsFB2Gwp3yC_UiUDceA2JPjcthU2SzPSRGy-IS1MOA1J4J4YiW1I5clN0V7) (dostęp: 21.06.2024 r.).

2 Raport z badań Nastolatki 3.0, [https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/4295,RAPORT-Z-BADAN-NASTOLATKI-30-2021.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR1xZArO5aPWOgYG\\_B5sSCCDerxQWOvBMG8pxaropFjchwP7ZrGOoq9D3KQ\\_aem\\_ATJLy1F4Hj3oTlpDKSIS5HclXMHcb9rMFwzh0jAydapEEYnOKdtlcUddSLkOxjw-mfEs5EBN1yZJJ-p7jDBn4KD](https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/4295,RAPORT-Z-BADAN-NASTOLATKI-30-2021.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR1xZArO5aPWOgYG_B5sSCCDerxQWOvBMG8pxaropFjchwP7ZrGOoq9D3KQ_aem_ATJLy1F4Hj3oTlpDKSIS5HclXMHcb9rMFwzh0jAydapEEYnOKdtlcUddSLkOxjw-mfEs5EBN1yZJJ-p7jDBn4KD) (dostęp: 21.06.2024 r.).

3 A. Bobrowicz, *Łatwiej hejtować niż nienawidzić. O zawrotnej karierze słowa „hejt”*, <http://metro.gazeta.pl/metro/1,50144,18801439,prof-bralczyk-latwiej-hejtowac-niz-nienawidzic-o-zawrotnej.html> (dostęp: 7.05.2024 r.).

opracowania, podnosi się, że hejt i mowa nienawiści to dwa pokrewne, ale jednocześnie odrębne zagadnienia, przy czym coraz częściej zakłada się, że hejt jest mową nienawiści występującą właśnie w obszarze internetowym. Zdaniem S. Stasiewiczza: „Trudności w precyzyjnym uchwyceniu specyfiki hejtu polegają między innymi na tym, że przy analizie komunikacji wirtualnej bardzo istotny jest kontekst, który siłą rzeczy, przy ograniczonej możliwości ekspresji, może stać się trudny do odczytania”<sup>4</sup>.

Być może właśnie ze wskazanej problematyki, jaką jest uchwycenie specyfiki hejtu, wynika trudność w odróżnieniu tego zagadnienia od opinii i krytyki. Nie bez powodu ustawodawca w art. 41 ustawy z 2.01.1984 r. Prawo prasowe<sup>5</sup> wskazał, iż publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego, ujemnych ocen dzieł naukowych lub artystycznych albo innej działalności twórczej, zawodowej lub publicznej pozostaje pod ochroną prawa. Nie można zatem twierdzić, że każda negatywna, lecz uzasadniona i rzetelna, krytyka stanowi naruszenie dóbr osobistych i daje wystarczający powód do wytoczenia powództwa. Uważa się, że dzięki temu przepisowi ustawodawca ograniczył cenzurę prasy oraz przyczynił się do umożliwienia dokonywania przez jednostki ujemnych ocen działalności innej osoby, bez narażania ich bezpośrednio na konsekwencje prawne z powodu wyrażenia swoich rzetelnych stanowisk. Tezę tę potwierdza uchwała Sądu Najwyższego<sup>6</sup>, która to statuuje, iż publikowanie przez dziennikarza pejoratywnych wypowiedzi ocennych, opartych na faktach i służących realizacji kontroli społecznych „pozostają pod ochroną prawną”, przez co należy rozumieć wyłączenie bezprawności działania, jednakże obligatoryjnie muszą zostać spełnione przesłanki z art. 41 ustawy Prawo prasowe, tj. dochowanie należytej staranności w uzyskiwaniu informacji, działanie w dobrej wierze przez dziennikarza oraz w ważnym interesie społecznym.

Co znamienne, Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał<sup>7</sup>, iż krytyka powinna być obiektywna, mieć na celu uwypuklenie nieprawidłowości lub ich zapobieżenie, a nie jedynie wyrażać subiektywne, niczym nieuzasadnione przekonania krytyka. Dodatkowo krytyka powinna być wyrażona dla celów społecznych, w celu dbałości o społeczeństwo i zwrócenia jego uwagi na ważne aspekty w danej sprawie, a nie ze względu na niemoralne, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego pobudki, tj. aby kogoś ośmieszyć lub poniżyć w oczach społeczeństwa.

Podobne poglądy dotyczące krytyki urzeczywistnił Europejski Trybunał Praw Człowieka<sup>8</sup>, mianowicie według twierdzeń zawartych w wyroku Trybunału wypowiedzi

4 S. Stasiewicz, *Hejt – zło odwieczne czy kulturowy nowotwór? (w:) Hejterstwo nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy*, red. U. Dzieciatkowska, Łódź 2017.

5 Ustawa z 26.01.1984 r. Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. nr 5 poz. 24).

6 Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18.02.2005 r. (III CZP 53/04).

7 Wyrok Sądu Najwyższego z 3.10.2019 r. (I CSK 294/18); wyrok Sądu Najwyższego z 21.05.2015 r. (IV CSK 557/14).

8 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 19.07.2011 r., skarga nr 23954/10; wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 4.11.2014 r., skarga nr 30162/10.

zawierające merytoryczną krytykę zapewniają „pluralizm, tolerancję i otwartość, bez których nie ma społeczeństwa demokratycznego”. Europejski Trybunał Praw Człowieka dopuścił tym samym wypowiedzi o charakterze obrażającym, niemniej podkreślił, iż krytyka musi odnosić się do rzetelnie ustalonych faktów, musi być rzeczowa, uzasadniona i występować w ramach niezbędnej potrzeby demokratycznego państwa prawnego, a nie prywatnego interesu osoby krytykującej.

Na kanwie powyższych ustaleń należałoby przyjąć, że ograniczenie możliwości swobody wyrażania swoich poglądów wprost naruszałoby art. 54 Konstytucji RP, który stanowi, iż: „Każdemu zapewnia się wolność wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji”<sup>9</sup>. Zdaniem P. Sarneckiego: „Użyte w komentowanym artykule wyrażenie «pogląd» powinno być rozumiane jak najszerszej, w szczególności nie tylko jako wyrażanie osobistych ocen co do faktów i zjawisk we wszystkich przejawach życia, lecz również jako prezentowanie opinii, przypuszczeń, prognoz, ferowanie ocen w sprawach kontrowersyjnych itd., a w szczególności również informowanie o faktach zarówno rzeczywistych, jak i domniemywanych”<sup>10</sup>.

### III. OCHRONA DÓBR OSOBISTYCH

Na podstawie wyżej opisanych poglądów powstają pytania dotyczące zakresu pozytywnych obowiązków państwa oraz rozwiązań prawnych proponowanych i już istniejących, odnoszących się do najbliższych człowiekowi wartości, ogólnie określanych jako dobra osobiste. W polskim systemie prawnym ochrona dóbr osobistych została wyrażona *expressis verbis* w art. 23 Kodeksu cywilnego<sup>11</sup>, stanowiącym, iż: „Dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach”. Ustawodawca oparł wskazaną regulację na katalogu otwartym, a w dodatku enumeratywnie wprowadził możliwe środki ochrony, z których kumulatywnie może skorzystać każda osoba zainteresowana ochroną własnych dóbr osobistych. Mimo że każde z dóbr osobistych stanowi wartość samodzielną (oddzielną), to zakresy wielu z nich ulegają krzyżowaniu, nachodzą na siebie, co sprawia, że w wielu sytuacjach naruszenie obejmuje nie jedno, a kilka dóbr osobistych jednocześnie<sup>12</sup>. Tak też jest w sytuacji hejtu, że niezwykle rzadko zdarza się, aby hejt naruszał jedno konkretne dobro osobiste.

9 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483).

10 P. Sarnecki (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, t. 2.

11 Ustawa z 23.04.1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U. z 2016 r. poz. 280 ze zm.).

12 A. Sylwestrzak (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, LEX/el. 2024, art. 23, pkt 2.5, Lex/el. 2024.

Środki ochrony cywilnoprawnej dóbr osobistych zostały skonkretyzowane m.in. w art. 24 Kodeksu cywilnego: można je podzielić na majątkowe i niemajątkowe. Do środków majątkowych należą m.in. żądanie zaniechania określonej czynności, żądanie naprawienia szkody oraz żądanie opublikowania sprostowania lub odpowiedzi prasowej w przypadku naruszenia dóbr osobistych. Roszczenia niemajątkowe obejmują m.in. żądanie zaniechania, powództwo o ustalenie faktów oraz roszczenie o usunięcie skutków naruszenia. By wdrożyć środki ochrony wskazane powyżej, musi zachodzić co najmniej prawdopodobieństwo zagrożenia dobra osobistego – obawa ta musi być realna i konkretna, zachodzić może pierwszy raz lub być którymś z kolei naruszeniem, ale ciężar udowodnienia, iż doszło do naruszenia, spoczywa zgodnie z art. 6 Kodeksu cywilnego na osobie domagającej się ochrony prawnej<sup>13</sup>. Nie sposób również nie wspomnieć o tym, że w polskim systemie prawnym sankcjonowane jest jedynie domniemanie, iż naruszenie dóbr osobistych jest bezprawne, a na pozwanym spoczywa ciężar wykazania ewentualnego braku bezprawności naruszenia, którego się dopuścił. Sąd, orzekając w sprawie o naruszenie dóbr osobistych, bada, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, i bierze pod uwagę przesłanki obiektywne, a nie subiektywne poszkodowanego, dlatego nie każdy subiektywny pogląd jednostki o naruszeniu jej dóbr będzie stanowił je prawnie i spotka się z ochroną. Należy w tym zakresie uwzględnić odczucia społeczeństwa i powszechnie przyjmowane, a zasługujące na akceptację normy postępowania, w tym także normy obyczajowe. W dodatku sąd, badając zawiśłą przed nim sprawę, może stwierdzić istnienie niewyodrębnionego w Kodeksie cywilnym dobra osobistego i jego naruszenie, zważywszy na wspomniany wcześniej otwarty katalog dóbr osobistych.

Analizując szerzej środki ochrony dóbr osobistych, należy wspomnieć o możliwym powództwie o ustalenie naruszenia dóbr osobistych, co często dla osoby wytaczającej powództwo stanowi satysfakcjonujące zakończenie danej sprawy, a zarazem, co do zasady, powoduje zaprzestanie dalszych naruszeń przez pozwanego. W sytuacji, gdy doszło do naruszenia dobra osobistego, możliwym środkiem jest żądanie zaniechania naruszenia oraz dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, przez co należy rozumieć w szczególności złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Warto również wspomnieć, że według polskiej judykatury<sup>14</sup> oświadczenie powinno mieć taki sam zasięg oddziaływania jak naruszenie dóbr osobistych. Ponadto, jeśli w przypadku naruszenia dóbr osobistych została wyrządzona szkoda niemajątkowa, w szczególności za krzywdy niematerialne oraz uszczerbek na zdrowiu psychicznym osoba pokrzywdzona może żądać zadośćuczynienia pieniężnego albo zapłaty odpowiedniej sumy na cel społeczny.

13 A. Sylwestrzak (w): *Kodeks...*, art. 23, pkt 2.5.

14 Wyrok Sądu Najwyższego z 17.05.2013 r. (I CSK 540/12).

Warto w tym miejscu powołać się na wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z 21.02.2020 r.<sup>15</sup> statuującego, że: „Ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia” oraz „Zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne, aby w ten sposób przynajmniej częściowo została przywrócona równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego”. Co więcej, relewantnie wydaje się podkreślać, że zgodnie z orzecznictwem „odpowiedniość” sumy nie oznacza jej dowolności, lecz dokładne zbadanie okoliczności oraz zasięgu oddziaływania naruszenia i na tej podstawie wymierzenie wysokości zadośćuczynienia osobie pokrzywdzonej. Według Sądu Najwyższego<sup>16</sup> kryteria, które należy wziąć pod uwagę przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia, to: rodzaj naruszonego dobra, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność doznań psychicznych oraz rokowania na przyszłość.

Ostatnim środkiem ochrony dóbr osobistych jest żądanie na zasadach ogólnych, tj. art. 415 Kodeksu cywilnego, odszkodowania pieniężnego, jeśli została wyrządzona szkoda majątkowa. Co ważne, przepisy te nie uchybiają ochronie przewidzianej w pozostałych aktach prawnych, w szczególności w prawie autorskim i wynalazczym.

Przy analizie powyższego zagadnienia zasadne wydaje się przytoczenie poglądu Sądu Najwyższego zawartego w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 18.02.2005 r.<sup>17</sup>, w którym wskazał, że prawo do wolności wypowiedzi może w określonych sytuacjach podlegać ograniczeniom ze względu na inne prawa, w tym dobra osobiste, lub powodować z nimi kolizję. Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale dostrzegł, że w powstającej kolizji między wolnością słowa a dobrami osobistymi wolność słowa ma wartość przeważającą.

Dodatkowo warto podkreślić, że sama prawdziwość oraz rzetelność informacji nie przesądza jeszcze o braku bezprawności naruszenia cudzego dobra osobistego. Drugą konieczną przesłanką uchylenia bezprawności jest działanie nie we własnym interesie, lecz w uzasadnionym interesie społecznym. W przypadku publikacji prasowych interes ten wyraża się, jak wskazano we wspomnianej wcześniej uchwale, przede wszystkim w urzeczywistnianiu zasad jawności życia publicznego i prawa społeczeństwa do informacji. Interes ten dotyczy sfery życia publicznego, w ramach której można mówić o istnieniu ważnej w demokratycznym społeczeństwie oraz demokratycznym państwie prawnym otwartej debaty publicznej.

15 Wyrok Sądu Okręgowego w Łomży z 21.02.2020 r. (III Pa 13/19).

16 Wyrok Sądu Najwyższego z 20.04.2006 r. (IV CSK 99/05).

17 Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18.02.2005 r. (III CZP 53/04).

#### IV. DZIAŁANIA PODJĘTE PRZEZ PLATFORMY INTERNETOWE W ZWIĄZKU ZE ZJAWISKIEM HEJTU

Podstawową tezę niniejszych rozważań jest twierdzenie o konieczności wzmocnienia kontroli ze strony władz publicznych nad platformami internetowymi, jednocześnie pamiętać należy o możliwości ograniczania ich dyskrecjonalności, w celu zapewnienia adekwatnej oraz proporcjonalnej ochrony podstawowych praw i wolności między innymi takich jak wolność wypowiedzi oraz wyrażania swoich poglądów.

Z jednej strony przestrzeń internetowa ma bez wątpienia pozytywny wpływ na realizację praw i wolności jednostki, w tym wolności słowa, ponieważ stwarza użytkownikom przestrzeń do wyrażania swoich myśli, poglądów, opinii oraz dyskusji z innymi użytkownikami w celu wymiany spostrzeżeń. Ponadto ułatwia uczestnictwo w życiu politycznym, np. debacie publicznej dotyczącej ważnych dla społeczeństwa tematów, zapewnia lepszy dostęp do bieżących informacji z całego świata oraz jest istotnym narzędziem edukacyjnym. Jak słusznie zauważył to Europejski Trybunał Praw Człowieka – Internet stanowi jeden z istotnych elementów współczesnego społeczeństwa demokratycznego i jego rozwoju<sup>18</sup>. Z drugiej strony anonimowość, w połączeniu z brakiem efektywnych mechanizmów egzekwowania odpowiedzialności za przekroczenie granic wolności wypowiedzi prowadzi do wielu niekontrolowanych nadużyć i trudno w tej sytuacji mówić o skutecznej ochronie dóbr osobistych oraz dochodzeniu swoich praw.

Jednym z możliwych rozwiązań powyższych sytuacji jest utworzenie przez media społecznościowe skutecznej *quasi*-legislacji wewnętrznej dla respektowania praw człowieka oraz jego podstawowych wolności, jednocześnie dla egzekwowania ujemnych konsekwencji łamania praw innych użytkowników. Przykładem tego typu działań może być powołana w 2020 r. instytucja Facebooka nosząca nazwę *Oversight Board*, która została utworzona z inicjatywy samej platformy. Z założenia ma być ona całkowicie niezależna od wpływów zewnętrznych oraz wewnętrznych. Aby umożliwić szybką, rzetelną i proporcjonalną reakcję, została strukturalnie wyodrębniona, a co najważniejsze – wyposażona w instrumenty pozwalające nadzorować wszelkie decyzje Facebooka względem jego użytkowników, takie jak usunięcie komentarza lub całego postu, który zawiera znieważające, obraźliwe oraz godzące w godność człowieka treści. Skład *Oversight Board* tworzy dwudziestoosobowa Rada Nadzorcza, w której skład dla zapewnienia rzetelności działań oraz wykonywania ich przez osoby o niekwestionowanej kompetencji wchodzi między innymi: Andras Sajó – były sędzia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Michael McConnell – były sędzia okręgu federalnego Stanów Zjednoczonych, czy prawnik Ronaldo Lemos, który stworzył brazylijskie ramy praw obywatelskich dla prawa internetowego. Spis ten jest jawny i każdy może z łatwością dowiedzieć się, kto pełni funkcję członka Rady Nadzorczej.

18 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10.12.2007 r., Stoll v. Szwajcaria, skarga nr 69698/01.

Warto również wspomnieć, że osoba, która czuje się pokrzywdzona przez – w jej mniemaniu – niesłuszne działania *Oversight Board*, może złożyć odwołanie, a następnie sprawa ta zostanie ponownie rozpatrzona przez Radę Nadzorczą. Dodatkowo w celu zapewnienia większej niezależności instytucjonalnej powstał specjalny nielikwidowany fundusz powierniczy, którego zasoby wynoszą aktualnie około 130 milionów dolarów – wszystko to ma jak najbardziej uniezależnić fundusz od zewnętrznych wpływów oraz ograniczyć próby przekupstwa członków Rady Nadzorczej. Warto również wspomnieć, że instytucja ma również badać, czy na platformie nie dochodzi do sytuacji odwrotnej do opisanej powyżej, czyli do uniemożliwienia swobodnego wyrażania swoich poglądów oraz szykanowania ze względu na nie, co znacznie ogranicza poczucie wolności słowa wśród użytkowników. Jednocześnie należy podkreślić, że wyżej wspomniane działania stanowią przykład horyzontalnego zastosowania przez podmiot prywatny międzynarodowego standardu ochrony praw człowieka, gdyż podstawą jego działalności jest art. 19 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>19</sup>, statujący, iż: „Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru”.

#### **IV.I. STANDARDY SPOŁECZNOŚCI ORAZ REGULAMINY NA PRZYKŁADZIE META I ICH WPŁYW NA WYKRYWANIE ORAZ ZWALCZANIE HEJTU**

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na zagadnienia, jakimi są regulaminy oraz standardy społeczności, czyli swego rodzaju wytyczne ukazujące, jakie zachowania są dozwolone oraz niedozwolone na danej platformie. Za przykład mogą posłużyć standardy społeczności oraz regulamin przedsiębiorstwa Meta. W tym miejscu należy podkreślić, że standardy społeczności stanowią zgodnie z punktem 3.2 regulaminu Meta jego część, a co jest z tym faktem immanentnie związane, akceptując regulamin, akceptujemy tym samym standardy społeczności oraz zobowiązujemy się do ich respektowania. Regulamin stanowi nic innego jak akt wewnętrzny, a zarazem umowę o świadczenie usług przez Meta w zakresie wiadomości, rozmów głosowych i wideo dostępnych na rzecz użytkownika, który w chwili akceptacji regulaminu staje się jego stroną. Dodatkowo jednym z warunków zawarcia umowy jest wyrażenie zgody na usunięcie przez usługodawcę treści naruszających jej postanowienia oraz zablokowanie takiego użytkownika, a on nie ma możliwości powoływania się w takiej sytuacji na naruszenie jego prawa, jakim jest wolność słowa.

Analizując standardy społeczności, należy podkreślić, że zostało w nich jasno podkreślone, że swobodę wyrażania opinii można ograniczyć tylko ze względu na

<sup>19</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. z 1977 r. nr 38 poz. 167).



chronione wartości takie jak autentyczność, bezpieczeństwo, prywatność oraz godność. W związku z powyższym całkowicie zakazana została mowa nienawiści, która może wpłynąć nie tylko na zachowania ludzi w świecie wirtualnym, poprzez m.in. dalsze udostępnianie obraźliwych treści, ale również w realnym, promując niebezpieczne dla społeczeństwa zachowania, jak np. nawoływanie do ataku terrorystycznego, czy też negatywnie wpłynąć na kondycję psychiczną jednostki. Meta bardzo jasno definiuje również pojęcie samej mowy nienawiści, uznając za taką atakowanie bezpośrednio osoby ze względu na jej przynależność kulturową, etniczną czy światopogląd, a ponadto na bieżąco samodzielnie lub na podstawie zgłoszeń weryfikuje zamieszczone treści oraz egzekwując przestrzeganie standardów społeczności w ramach sankcji, może m.in. usunąć post, komentarz, relację, zablokować danemu użytkownikowi konto lub je ograniczyć. W takim przypadku użytkownik ma prawo do złożenia wniosku o ponowną weryfikację zaistniałych okoliczności, chyba że dopuści się rażących naruszeń lub swoim zachowaniem narazi na odpowiedzialność prawną Metę, zaszkodzi społeczności użytkowników albo zagrozi lub naruszy integralność/działanie którejkolwiek z oferowanych usług. Warto również wspomnieć, że użytkownik, który jest niezadowolony z wyniku sprawy lub nie chce już dłużej korzystać z usług Meta, może odstąpić od takiej umowy poprzez usunięcie swojego konta na Facebooku.

#### **V. MOŻLIWE ROZWIĄZANIA PRAWNE PROBLEMU ZWIĄZANEGO Z SZERZENIEM SIĘ ZJAWISKA HEJTU W INTERNECIE**

Oparta na rozwiązaniach wewnętrznych procedura stosowana przez Meta stanowi wskazówkę nie tylko co do samego problemu hejtu, ale do skutecznych sposobów walki z nim. Jest też sygnałem do wprowadzenia powszechnie obowiązujących regulacji prawnych. Szukając takich rozwiązań problemu związanego z szerzeniem się zjawiska hejtu w Internecie, należałoby sięgnąć do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego szczegółowych powinności władz publicznych oraz możliwości ograniczania dyskrecjonalności platform względem użytkowników.

Pierwsza z nich dotyczy wypowiedzi Europejskiego Trybunału Praw Człowieka związanej z wolnością działań prasy oraz obowiązkiem równoważenia wolności wypowiedzi i ochrony własności prywatnej. Należy zwrócić uwagę, że w niektórych okolicznościach, pomimo tego, że media społecznościowe są podmiotem prywatnym, mogą odgórnie zostać zobowiązane do opublikowania informacji dotyczących m.in. sprostowania, przeprosin lub treści wyroku w danej sprawie<sup>20</sup>.

Kolejnym istotnym zagadnieniem poruszonym w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jest kwestia odpowiedzialności za anonimowe treści zamieszczane w Internecie. Rozważając tę kwestię, Trybunał sformułował poglądy,

20 Postanowienie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 5.07.2007 r., Melnychuk v. Ukraina, skarga nr 28743/03.

że nałożenie na portal informacyjny odpowiedzialności za znieśławiające komentarze, zamieszczane anonimowo pod opublikowanym tam tekstem, może stanowić odpowiedni sposób ochrony praw innych osób, zwłaszcza w sytuacji nawoływania do przemocy lub mowy nienawiści<sup>21</sup>, która – jak powszechnie wiadomo – w sposób znaczący może wpłynąć na zdrowie psychiczne jednostki. W związku z powyższym władze publiczne mogą zobowiązać portale internetowe, aby te z własnej inicjatywy weryfikowały i niezwłocznie usuwały bezprawne treści, nawet bez zawiadomienia przez domniemaną ofiarę lub osoby postronne o takich incydentach. Działania te na pewno przyczyniłyby się do większej weryfikacji treści oraz mogłyby stanowić pewnego rodzaju motywację dla pracowników portali do rzeczywistej, a nie jedynie formalnej i niejednokrotnie pozorowanej, weryfikacji działań podejmowanych przez użytkowników na danych portalach.

Należy zatem stwierdzić, że na podstawie obecnego stanu rzeczy nie jest możliwe zwolnienie platform internetowych od odpowiedzialności, nawet gdy odgrywają one bierną rolę w przekazywaniu danej treści. Ponadto na kanwie orzeczeń unijnych „mowa nienawiści może wymagać od państwa podjęcia konkretnych, pozytywnych działań na rzecz krytykowanej grupy społecznej”<sup>22</sup>, aby umożliwić wyciągnięcie konsekwencji wobec profesjonalnie zarządzanej platformy oraz podjęcie stosownej do zaistniałej sytuacji reakcji. Również naszym zdaniem podmiot prywatny, który nie podejmuje odpowiednich oraz skutecznych działań w stosunku do zamieszczanych na platformie anonimowo lub autorsko komentarzy czy też postów, stanowiących mowę nienawiści, hejt albo nawoływanie do przemocy, powinien ponosić odpowiedzialność. Powyższe rozważania dają nadzieję na przyszłe zmiany w postrzeganiu przez część społeczeństwa Internetu jako miejsca ujścia prywatnych frustracji poprzez kierowanie obelg w cudzą stronę oraz miejsca, gdzie nie istnieją żadne konsekwencje za publikowanie obraźliwych treści.

Jednakże daleko idąca ingerencja władzy publicznej w publikowane treści w Internecie może nieść za sobą potencjalne zagrożenia w postaci nadmiernego oddziaływania na reglamentowanie przepływu informacji poprzez dyskrecjonalne dokonywanie ocen zamieszczanych tam wpisów, a w konsekwencji do usuwania treści odmiennych od ich prywatnych poglądów.

## **V.I. POLSKI PROJEKT USTAWY O OCHRONIE WOLNOŚCI SŁOWA W INTERNETOWYCH SERWISACH SPOŁECZNOŚCIOWYCH**

Dla ukazania stanu regulacji w Polsce warto wspomnieć o przedstawionym na początku 2021 r. rządowym projekcie ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych

---

21 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 16.06.2015 r., *Delfi AS v. Estonia*, skarga nr 64569/09.

22 Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14.01.2020 r., *Beizaras i Levickas v. Litwa*, skarga nr 41288/15.

serwisach społecznościowych<sup>23</sup>, która znajduje się we wstępnej fazie prac legislacyjnych. Zgodnie z jej preambułą ustawa ma służyć ochronie konstytucyjnych wartości takich jak godność człowieka oraz wolność wypowiedzi. Projekt ten zwraca szczególną uwagę na zobowiązanie internetowych serwisów społecznościowych do przestrzegania praw i wolności związanych z wolnością wypowiedzi, takich jak m.in. wyrażanie swoich przekonań religijnych czy filozoficznych (art. 1 pkt 4) oraz określenie ich obowiązków dotyczących wolności wypowiedzi i dostępu do prawdziwej oraz rzetelnej informacji (art. 1 pkt 2 i art. 2 pkt 3) – co w dobie *fake newsów* wydaje się być bardzo adekwatnym posunięciem. Naszą uwagę powinien również zwrócić fakt, że projekt ustawy posługuje się pojęciem „treści o charakterze bezprawnym” (art. 3 pkt 8), wyznaczając tym samym granice wolności wypowiedzi w Internecie, zaliczając do takich wypowiedzi między innymi takie, które naruszają dobra osobiste, zawierają dezinformację, treści przestępcze albo naruszają dobre obyczaje czy moralność publiczną.

Według proponowanych regulacji platformy mają być obowiązane do umożliwienia przesyłania przez każdego użytkownika zgłoszeń i reklamacji w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym, związanych z rozpowszechnianiem treści o charakterze bezprawnym oraz dotyczących ograniczenia przez platformę dostępu do danej treści. Zgodnie z art. 20 przedstawiciel usługodawcy w Polsce będzie miał obowiązek rozpatrzenia takiej reklamacji w przeciągu 48 godzin od jej wniesienia. W przypadku uwzględnienia reklamacji usługodawca będzie miał trzy możliwe rozstrzygnięcia danej sprawy, mianowicie: przywrócenie ograniczonego dostępu do treści, przywrócenie ograniczonego dostępu do profilu użytkownika albo uniemożliwienie rozpowszechniania treści o charakterze bezprawnym. W tym miejscu należy podkreślić, że rozstrzygnięcie powinno zostać należycie uzasadnione – tak aby użytkownik miał pełną świadomość tego, co dokładnie jest mu zarzucane – oraz zawierać pouczenie o możliwości wniesienia na nie skargi do Rady Wolności Słowa.

Rada Wolności Słowa ma stać na straży wolności słowa oraz wolności komunikowania się. W jej skład ma wchodzić pięć osób, będących m.in. obywatelami polskimi, posiadającymi wyższe studia prawnicze oraz cieszącymi się nieposzlakowaną opinią. Rada będzie miała za zadanie rozpatrywanie wyżej wspomnianych skarg na rozstrzygnięcia przedstawiciela usługodawcy. Zgodnie z art. 25 tejsze ustawy w wyniku przeprowadzonego postępowania Rada wyda decyzję, w której albo nakaże przywrócenie ograniczonego dostępu do treści lub ograniczonego dostępu do profilu użytkownika, jeżeli stwierdzi, że treść lub profil użytkownika, do których ograniczono dostęp, nie stanowią treści o charakterze bezprawnym, albo odmówi przywrócenia ograniczonego

23 Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, *Projekt ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych*, [https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/zachecamy-do-zapoznania-sie-z-projektem-ustawy-o-ochronie-wolnosc-i-uzytkownikow-serwisow-spolecznościowych?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMATAAAR2mbwY0PpeqpwWc2N09wwDh5\\_mXL-zf2ioyLHAhd-1uFTO7KCOhVJQoMvR8\\_aem\\_AaMKF83kWDFitkgnNgeVhBz406HX7ls7Srut0M-GdzUuE53NFqGtH8dohkRehWo9QCjdrqP97EkuLA1KCWjYcu1](https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/zachecamy-do-zapoznania-sie-z-projektem-ustawy-o-ochronie-wolnosc-i-uzytkownikow-serwisow-spolecznościowych?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMATAAAR2mbwY0PpeqpwWc2N09wwDh5_mXL-zf2ioyLHAhd-1uFTO7KCOhVJQoMvR8_aem_AaMKF83kWDFitkgnNgeVhBz406HX7ls7Srut0M-GdzUuE53NFqGtH8dohkRehWo9QCjdrqP97EkuLA1KCWjYcu1) (dostęp: 21.06.2024 r.).

dostępu do treści lub ograniczonego dostępu do profilu użytkownika, jeżeli stwierdzi, że treść lub profil użytkownika, do których ograniczono dostęp, stanowi treści o charakterze bezprawnym.

Należy również dodać, że Rada ma być organem administracji publicznej, uprawnionym do nakładania w drodze decyzji administracyjnej administracyjnych kar pieniężnych. Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy: „Usługodawca podlega karze pieniężnej za niewypełnienie przez przedstawiciela w kraju obowiązku: rozpatrzenia reklamacji użytkownika złożonej w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym w sposób, o którym mowa w art. 20; udzielania odpowiedzi i wszelkich informacji instytucjom i organom w związku z prowadzonymi postępowaniami oraz uczestniczenia w organizowanych przez Prezesa UKE szkoleniach w przedmiocie aktualnego stanu prawnego dotyczącego reklamacji rozpatrywanych w wewnętrznym postępowaniu kontrolnym”. Zgodnie z ust. 4 tego samego artykułu Rada, wymierzając sankcję, bierze pod uwagę m.in wpływ zaniechania usługodawcy na rozmiar powstałej dezinformacji oraz stopień naruszenia interesu publicznego, przez co możemy wywnioskować, że stosowanie przez Radę administracyjnych kar pieniężnych ma na celu wymierzenie pewnej dolegliwości usługodawcy, który nie dopełnił swoich obowiązków, naruszając jednocześnie interes publiczny, rozpowszechniając niepożądaną przez ustawodawcę oraz społeczeństwo dezinformację.

## VI. PODSUMOWANIE

Współczesne platformy społecznościowe są miejscem, gdzie bez wątpienia dochodzi do szerzenia zjawiska hejtu, dlatego istotne jest, aby wszystkie platformy internetowe podejmowały skuteczne działania w celu eliminacji negatywnych treści oraz zapewnienia bezpiecznego środowiska dla użytkowników.

Odpowiadając na pytanie: czy i jeśli tak, to w jaki sposób możemy skutecznie chronić dobra osobiste przed zagrożeniami, jakie niesie za sobą współczesna technologia, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, iż walka z hejtem w przestrzeni internetowej wymaga również działań poza platformami społecznościowymi. Edukacja społeczeństwa na temat konsekwencji hejtu oraz promowanie pozytywnych zachowań online są kluczowe dla zmniejszenia występowania tego zjawiska. W tym kontekście istotną rolę odgrywają szkoły, organizacje pozarządowe oraz kampanie społeczne, które edukują dzieci, młodzież i dorosłych na temat odpowiedzialnego korzystania z Internetu, jednak pierwszoplanową rolę winny odegrać odgórne regulacje prawne – zarówno te z poziomu krajowego, jak i unijnego.

Dotychczasowe rozważania prowadzą do wniosku, że komunikowaniu się w Internecie i wyrażaniu opinii w mediach społecznościowych powinno towarzyszyć wzmocnienie kontroli ze strony władz publicznych nad działaniami platform

internetowych. Nie bez znaczenia pozostaje również prawnoporównawcza analiza rozwiązań legislacyjnych innych państw oraz wykładnia stosowana przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, z których Polski ustawodawca mógłby zaczerpnąć inspirację w celu stworzenia odpowiednich regulacji, a nawet, z uwagi na powszechność problemu, winno się rozważyć stworzenie właściwych regulacji na stopniu Unii Europejskiej, gdyż obecne regulacje wewnętrzne portali nie mogą być uznane za wystarczające.

Pozytywnie przy tym należy ocenić działanie polskiego ustawodawcy, tj. rządowy projekt ustawy o ochronie wolności słowa w internetowych serwisach społecznościowych, która znajduje się we wstępnej fazie prac legislacyjnych i która stanowi ważny krok w kierunku zapewnienia większej przejrzystości i odpowiedzialności platform internetowych. Projekt ten ma na celu ochronę użytkowników przed arbitralnym usuwaniem treści oraz zapewnienie im możliwości odwołania się od decyzji administratorów serwisów społecznościowych. Wprowadzenie takich przepisów może przyczynić się do lepszego wyważenia między potrzebą ochrony wolności słowa a koniecznością zwalczania mowy nienawiści i dezinformacji w Internecie.

Wyznaczenie kierunków dalszych działań w zwalczaniu hejtu online może opierać się na analizie mechanizmów powstawania i propagowania treści hejterskich oraz identyfikacji grup ryzyka, które są najbardziej narażone na negatywne skutki hejtu. Ponadto istotne jest rozwijanie metodologii oceny skuteczności działań przeciwdziałających hejtowi oraz identyfikacja najlepszych praktyk w tej dziedzinie, np. w sposób wskazany w niniejszym opracowaniu, by móc zapewnić jednostce skuteczną ochronę dóbr osobistych bez późniejszego dochodzenia interesów sądowo, czyli tak, jak ma to miejsce obecnie.

Walka z hejtem online jest niezmiernie ważna dla zapewnienia bezpiecznego i pozytywnego środowiska w Internecie. Wymaga ona współpracy platform społecznościowych, społeczeństwa, organizacji zajmujących się prawami człowieka oraz przede wszystkim rządu. Poprzez skuteczne działania ochronne, edukację społeczeństwa oraz dalsze badania nad tym zjawiskiem możemy przyczynić się do zmniejszenia występowania hejtu online i ochrony użytkowników Internetu przed jego negatywnymi skutkami.

### ***Alicja Goebel***

*Studentka prawa na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie.*

*A student of law at the Cracow University of Economics.*

*ORCID: 0009-0000-0247-9949*

**lic. Martyna Dobrowolska**

*Studentka prawa na Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie oraz absolwentka administracji (licencjat) na Uniwersytecie Jagiellońskim.*

*A student of law at the Cracow University of Economics and a graduate of administration (Bachelor's degree) at the Jagiellonian University in Kraków.*

ORCID: 0009-0007-4811-1462

#### ABSTRACT

**Keywords:** *personal interests, hate speech, protection of personal interests, online space, technology*

## **Can we effectively protect personal interests from threats inherent in modern technology?**

With the rapid development of technology, the role of the online space in everyday life has evolved significantly, opening up both new opportunities and challenges for the protection of personal interests in the online space. This article focuses on the legal analysis of the phenomenon of online hate speech in the context of social media platforms and the legal possibilities to combat this phenomenon. The authors provide a definition of personal interests in the online space and analyse the phenomenon of hate speech itself, pointing out the differences between hate speech and opinion, as well as the right to criticism. The authors also focus on the role of social media platforms in combating hate speech and protecting users' rights, and present the tools available to protect personal rights. On the basis of selected extracts from the jurisprudence of Polish courts and the European Court of Human Rights, the authors seek to answer the question posed in the introduction to this article, i.e., whether it is possible to effectively protect personal interests from the threats posed by the Internet, which is the starting point for further considerations and a holistic discussion of the issues in question.

## Bibliografia

1. **Bobrowicz Alicja**, *Łatwiej hejtować niż nienawidzić. O zawrotnej karierze słowa „hejt”*, <http://metro.gazeta.pl/metro/1,50144,18801439,prof-bralczyk-latwiej-hejtowac-niz-nienawidzic-o-zawrotnej.html> (dostęp: 7.05.2024 r.)
2. **Czaczkowska Joanna, Górecka Milena**, *Jak młodzi użytkownicy korzystają z usług telekomunikacyjnych – wyniki badania dzieci i rodziców*, [https://uke.gov.pl/blog/jak-mlodzi-uzytkownicy-korzystaja-z-uslug-telekomunikacyjnych-wyniki-badania-dzieci-i-rodzicow,70.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR3qB-yOYjZKJflueD2N18WH7fGB6dGft5EjRIAduN4UIztFVZndR2ZxFPE\\_aem\\_AaMxXIa9UprOGE8eoXYnpd-HkqEffKsFB2Gwp3yC\\_UiUDceA2JPjcthU2SzPSRGy-LS1MOA1J4J4YiW1I5clN0V7](https://uke.gov.pl/blog/jak-mlodzi-uzytkownicy-korzystaja-z-uslug-telekomunikacyjnych-wyniki-badania-dzieci-i-rodzicow,70.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR3qB-yOYjZKJflueD2N18WH7fGB6dGft5EjRIAduN4UIztFVZndR2ZxFPE_aem_AaMxXIa9UprOGE8eoXYnpd-HkqEffKsFB2Gwp3yC_UiUDceA2JPjcthU2SzPSRGy-LS1MOA1J4J4YiW1I5clN0V7) (dostęp: 21.06.2024 r.)
3. NASK, Raport z badań Nastolatki 3.0, [https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/4295,RAPORT-Z-BADAN-NASTOLATKI-30-2021.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR1xZArO5aPWogYG\\_B5sSCCDerxQWOvBMG8pxaropFjchwP7ZrGOoq9D3KQ\\_aem\\_ATJL-y1F4Hj3oTlpDKSI5HclXMHcb9rMFwzh0jAydapEEYnOKdtIcUddSLkOxjw-mfEs5tEBN1yZJJ-p7jDBn4KD](https://www.nask.pl/pl/raporty/raporty/4295,RAPORT-Z-BADAN-NASTOLATKI-30-2021.html?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR1xZArO5aPWogYG_B5sSCCDerxQWOvBMG8pxaropFjchwP7ZrGOoq9D3KQ_aem_ATJL-y1F4Hj3oTlpDKSI5HclXMHcb9rMFwzh0jAydapEEYnOKdtIcUddSLkOxjw-mfEs5tEBN1yZJJ-p7jDBn4KD) (dostęp: 21.06.2024 r.)
4. **Sarnecki Paweł** (w:) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016, t. 2
5. Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, *Projekt ustawy o ochronie wolności użytkowników serwisów społecznościowych*, red. S. U. Dzieciatkowska, [https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/zachecamy-do-zapoznania-sie-z-projektem-ustawy-o-ochronie-wolnosc-i-uzytkownikow-serwisow-spoecznosciowych?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR2mbwY0PPEqvpWc2N09wwDh5\\_mXLzf2ioyLHAhd-1uFTO7KCOhVJQoMvR8\\_aem\\_AaMKF83kWDFitkgnNgeVhBz406HX7ls7Srut0M-GdzUuE53NFqGEtH8dohkRehWo9QCjdrqP97EkuLA1KCWjYcu1](https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/zachecamy-do-zapoznania-sie-z-projektem-ustawy-o-ochronie-wolnosc-i-uzytkownikow-serwisow-spoecznosciowych?fbclid=IwZXh0bgNhZW0CMTAAR2mbwY0PPEqvpWc2N09wwDh5_mXLzf2ioyLHAhd-1uFTO7KCOhVJQoMvR8_aem_AaMKF83kWDFitkgnNgeVhBz406HX7ls7Srut0M-GdzUuE53NFqGEtH8dohkRehWo9QCjdrqP97EkuLA1KCWjYcu1) (dostęp: 21.06.2024 r.)
6. **Stasiewicz Stanisław**, *Hejt – zło odwieczne czy kulturowy nowotwór?* (w:) *Hejterstwo nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy*, red. U. Dzieciatkowska, Łódź 2017
7. **Sylwestrzak Anna** (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, red. M. Balwicka-Szczyrba, LEX/el. 2024, art. 23, pkt 2.5, Lex/el. 2024